

Sygn. akt: I C 35/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Mielcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Jarosław Janora
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Martyna Rybak

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2022 r. w Mielcu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą
w W.

o odszkodowanie

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. kwotę 6951,22 zł (sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia dwa grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 listopada 2020 r. do dnia zapłaty.

II. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2160,49 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

Po prawomocności zwrócić powodowi pozostałą zaliczkę w kwocie 267,16 zł.

Sędzia:

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Mielcu

z dnia 22 kwietnia 2022 r.

I. Część ogólna.

Pozwem złożonym w dniu 19 listopada 2020 r. powód (...)

sp. z o.o. z siedzibą w M. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 7538,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 listopada 2020 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że na mocy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 22 października 2020 r. nabył od poszkodowanego wierzytelność o zapłatę odszkodowania od pozwanego, w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 15 października 2020 r.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

II. Stan faktyczny kształtował się następująco:

W sprawie bezsporne było, że dniu 15 października 2020 r. w miejscowości T., doszło do kolizji drogowej z udziałem samochodu osobowego marki H. (...) o nr rej. (...) stanowiącego własność poszkodowanego Ł. R.. Do kolizji doszło w ten sposób, że pojazd marki B. (...) o nr rej. (...), którym poruszał się sprawca zdarzenia, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie zatrzymał się przed znakiem STOP i wymusił pierwszeństwo, uderzając w bok pojazdu marki H. (...).

Z uwagi na zderzenie pojazdów, w pojeździe poszkodowanego doszło do uszkodzenia tylnej części prawego boku samochodu: tylnych drzwi, progu, błotnika, opony i tarczy tylnego koła oraz zawieszenia tego koła.

(dowód: zeznania świadka Ł. R. – k. 91).

Zakres uszkodzeń pojazdu poszkodowanego, jak i celowość naprawy tego pojazdu na skutek kolizji – nie stanowiły przedmiotu sporu. Sporna natomiast była wycena naprawy pojazdu, a w konsekwencji – wysokość szkody, do której granic ponosi odpowiedzialność strona pozwana.

W tym celu sąd zasięgnął opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i kosztów napraw w celu ustalenia celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego (k. 91 v).

Ze sporządzonej 12 lutego 2022 r. opinii wynika, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu wynosiły 17.524,12 zł. Kwota ta obejmowała koszty robocizny w stawce 130 zł/rbg oraz koszt wymiany uszkodzonych części na nowe produkty oryginalne, sygnowane logo producenta – oznaczone symbolem O. Z uzasadnienia opinii wynika, że po zapoznaniu się przez biegłego z dokumentacją przeprowadzonego przez pozwaną postępowania likwidacyjnego, jak i po dokonaniu oględzin pojazdu stan wymienionych elementów uszkodzonych podczas kolizji pojazdów nie wskazywał, aby we wcześniejszym okresie były one poddane naprawie blacharsko-lakierniczej, a w szczególności aby naprawa ta była wykonana w sposób niezgodny z wytycznymi producenta pojazdu. Jakkolwiek przedmiotowy pojazd był samochodem powypadkowym – w 2013 r. uszkodzeniu uległ tył pojazdu, jednak zarówno z zeznań świadka Ł. R., jak i oceny biegłego jednoznacznie wynika, że pojazd był zadbane i wyposażony w oryginalne części pochodzące od producenta. W swej opinii biegły wskazał, że z powołanych wyżej względów naprawa pojazdu przy wykorzystaniu nowych i oryginalnych części oznaczonych symbolem O była celowa i ekonomicznie uzasadniona, nadto tak przeprowadzona naprawa świadczy o staranności i wysokiej jakości naprawy nie prowadząc przy tym, do zawyżenia wartości pojazdu do stanu sprzed szkody. Jednocześnie biegły ten dopuścił możliwość i zasadność częściowego użycia do zastosowania naprawy amortyzatora o jakości produktu oznaczonej symbolem (...) (części zamienne nowe, bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu, produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta pojazdu). Wówczas koszt naprawy pojazdu do stanu sprzed szkody wynosił 17.171,35 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego M. T. z dnia 11.09.2021 r. (k. 102-116, kalkulacje naprawy z dnia 24.10.2020 r (k. 23-26).

Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, potwierdzone polisą numer (...).

Poszkodowany dokonał zgłoszenia powstałej szkody w jego pojeździe, która została zarejestrowana pod nr (...) -01.

W piśmie z dnia 20 października 2020 r. pozwany poinformował o przyznanej odszkodowaniu za naprawę pojazdu w kwocie 10.626, 63 zł.

W dniu 22 października 2020 r. poszkodowany Ł. R. zbył wierzytelność na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. w związku z powstałą szkodą z dnia 15 października 2020 r.

Powód zlecił wykonanie kosztorysu naprawy przedmiotowego pojazdu. Koszt jej sporządzenia to 406,50 zł.

(dowód: kalkulacje naprawy z dnia 19.10.2020 r. (k. 18 –20), decyzja z dnia 20.10.2020 (k. 22), dokumentacja fotograficzna (płyta CD – k. 28); akta szkody (płyta CD – k. 58), faktura VAT nr (...) (k. 27) – okoliczności bezsporne).

Poszkodowany dokonał naprawy pojazdu we własnym zakresie celem przywrócenia go do stanu sprzed szkody i użytkowania go w sposób niezakłócony. Naprawy dokonał w większości sam.

(dowód: zeznania świadka Ł. R. (protokół z rozprawy z dnia 3.12.2021 r. – k. 91 (adnotacja 00:01:45 – 00:18:19), opinia biegłego sądowego M. T. z dnia 12.02.2022 r. (k.102-116).

Powyższych ustaleń sąd dokonał w oparciu o powołane wyżej w uzasadnieniu dowody z dokumentów, w tym odpisów i wydruków: oświadczenia sprawcy (k. 15), kalkulacji naprawy z dnia 19.10.2020 r. (k. 23 – 26), kalkulacji naprawy z dnia 24.10.2020 r (k. 23-26), decyzji z dnia 20.10.2020 r. (k. 22), dokumentacji fotograficznej (płyta CD – k. 28), akt szkody (płyta CD – k. 58), faktury VAT nr (...) (k. 27).

W powyższych ustaleniach sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów naprawy, rekonstrukcji wypadków drogowych M. T. z dnia 12 lutego 2022 r. (k. 102 – 116). Opinia nie budziła zastrzeżeń sądu. Została bowiem sporządzona w oparciu o analizę materiału dowodowego w sprawie oraz na podstawie posiadanej przez biegłego wiedzy, kompetencji i doświadczenia zawodowego. Opinia ta była wprawdzie kwestionowana przez stronę pozwaną, która domagała się sporządzenia opinii uzupełniającej – jednak żądanie w tym przedmiocie (k. 130, 139) sąd pominął, jako zbędne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu i zmierzające jedynie do jego przedłużenia postępowania (art. 235² § 1 pkt 5 kpc). Zgłoszony przez pozwaną wniosek dowodowy dotyczył bowiem okoliczności już ustalonych przez biegłego w kwestionowanej przez tą stronę opinii i zmierzał w istocie do żądania zmiany przez biegłego wydanej opinii w sposób ściśle przez stronę oznaczony (k. 130-131).

Za wiarygodne sąd uznał w całości zeznania świadka Ł. R.. Ich treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

III. Sąd rozważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Powód był legitymowany czynnie do wystąpienia z powództwem w związku z nabyciem przez niego od poszkodowanego wierzytelności z tytułu szkody na podstawie umowy przelewu wierzytelności. Tym samym powód

wstąpił w prawa dotychczasowego wierzyciela, przysługujące wobec strony pozwanej z tytułu szkody w pojeździe i należnego, a nie wypłaconego dotąd (w pełnej wysokości) odszkodowania, na podstawie art. 509 § 1 i 2 kc.

Stan faktyczny pomiędzy stronami pozostawał w znacznej części bezsporny. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia zasadności i wysokości odszkodowania należnego stronie powodowej z tytułu uszkodzenia pojazdu marki H. (...) o nr rej. (...) - ponad kwotę wypłaconą przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany kwestionował bowiem wysokość szkody stanowiącej koszt naprawy pojazdu konieczny do przywrócenia stanu poprzedniego wskazując, że jest on odpowiedzialny za pokrycie celowych i uzasadnionych kosztów naprawy,

a poszkodowany jest zobowiązany do współpracy z zakładem ubezpieczeń, aby minimalizować rozmiary szkody.

Zgodnie z art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 kc), a wysokość odszkodowania powinna być określona według reguł określonych w art. 363 kc.

Podstawę odpowiedzialności strony pozwanej, jako ubezpieczyciela, z którym sprawca kolizji posiadał ważne ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych stanowi również art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2019 r., poz. 2214). Zgodnie z tym przepisem, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Stosownie zaś do treści art. 363 § 1 kc naprawienie szkody może polegać albo na przywróceniu stanu poprzedniego, czyli restytucji naturalnej,

albo na zapłacie odszkodowania pieniężnego (tzw. rekompensaty pieniężnej). Ubezpieczyciel obowiązany jest do naprawienia szkody tylko w formie wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Zasadą jest, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszystkie celowe, ekonomicznie uzasadnione koszty niezbędne do przywrócenia poprzedniego stanu pojazdu. Zaliczają się do nich koszty nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia pojazdu, tj. do przywrócenia jego stanu sprzed szkody. Wedle reguły wskazanej w art. 363 kc w razie zaistnienia wypadku poszkodowany powinien uzyskać pełną rekompensatę poniesionej szkody.

W oparciu o utrwalone i jednolite orzecznictwo Sadu Najwyższego przyjmuje się, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić, a także wtedy gdy naprawy nie dokonał lub dokonał jej częściowo i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym (por. uzasadnienia orzeczeń Sądu Najwyższego: z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01; z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18; z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11 i z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18).

Wobec istnienia sporu co do zasadności wysokości dochodzonego roszczenia, sąd dopuścił – zgodnie z żądaniem stron – dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów napraw, rekonstrukcji wypadków drogowych M. T.. W opinii z dnia

12 lutego 2022 r. (k.102-116), wskazał on, że koszt naprawy uszkodzonych elementów w pojeździe powoda wynosi 17.171,35 zł. Przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody wymaga w świetle ustaleń, wiedzy i doświadczenia biegłego zastosowania nowych części wykonanych zgodnie ze specyfikacją producenta pojazdu, przy czym za dopuszczalne i uzasadnione biegły uznał wymianę części pojazdu w postaci amortyzatora w jakości oznaczonej symbolem (...). Opinia ta nie była kwestionowana we wskazanym zakresie. Strona pozwana kwestionowała natomiast te ustalenia biegłego, które dotyczyły wyliczenia stawek za jedną roboczogodzinę w warsztacie naprawczym podczas naprawy pojazdu. Zarzuty pozwanego w ocenie sądu były niezasadne. Z tych też względów wniosek dowodowy zawarty w piśmie z dnia 10 marca 2022 r. sąd postanowił pominąć, jako zbędny dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu – skoro biegły wypowiedział się już w tym przedmiocie, zaś okoliczności powołane przez stronę pozwaną nie wskazywały na konieczność przeprowadzenia opinii uzupełniającej. W ocenie sądu nie zachodziły bowiem żadne okoliczności, które podważałyby słuszność uprzednio sporządzonej przez biegłego opinii.

Trzeba przy tym pamiętać, że nie można w ogóle mówić o obowiązku zażądania przez sąd złożenia przez biegłego opinii uzupełniającej na żądanie strony, a jedynie o jego uprawnieniu w tym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., UK 111/17).

Zgodnie z art. 286 kpc sąd może, a zatem nie musi, zażądać ustnego lub pisemnego uzupełnienia opinii lub jej wyjaśnienia, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd musi powziąć wątpliwości - czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony - czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. W orzecnictwie podkreśla się przy tym, że dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie "w razie potrzeby", która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14).

W tym stanie rzeczy sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6951,22 zł stanowiącą różnicę między kwotą dotychczas wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego, a kwotą ostatecznie ustaloną przez biegłego (17.171,35 zł – 10.626,63 zł), zaś w pozostałej części powództwo oddalił, o czym orzeczono na podstawie przepisów wyżej w uzasadnieniu szczegółowo opisanych.

O odsetkach za opóźnienie sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc. (pkt I wyroku).

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 § 1 kpc, kierując się zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. Na koszty te złożyły się po stronie powodowej koszty opłaty od pozwu w kwocie 500 zł (k. 32), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 12) i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł (według stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) oraz uiszczona przez powoda zaliczka na poczet wydatków związanych z opinią biegłego w kwocie 232,84 zł (k. 94), tj. łącznie 2549,84 zł. Pozwany poniósł koszty w wysokości 2317 zł, w tym 500 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego (k. 95), 1800 zł tytułem wynagrodzenia za czynności pełnomocnika (według stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 265)) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 51). Łącznie koszty procesu wyniosły więc 4866,84 zł. Skoro zaś powód domagał się kwoty 7538,36 zł, a sąd zasądził na jego rzecz 6951,22 zł, to powód przegrał proces w 8 %, a pozwany przegrał proces w 92%. Powoda powinny więc obciążać koszty w kwocie 389,35 zł ($4866,84 \text{ zł} \times 8\% = 389,35 \text{ zł}$), a ponieważ poniósł je w kwocie 2549,84 zł, dlatego należy mu się ich zwrot od pozwanego części obejmującej kwotę 2160,49 zł ($2549,84 \text{ zł} - 389,35 \text{ zł}$).

Z powołanych względów orzeczono, jak w sentencji wyroku.

Sędzia Jarosław Janora